

Wyrok z dnia 23 listopada 2001 r.

I PKN 699/00

Przepisy o wypowiedzeniu wynikających z umowy warunków płacy (art. 42 § 1 KP) nie mają zastosowania do stosunku pracy z wyboru (art. 73 KP).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Józefa N. przeciwko Urzędowi Gminy w O. o wypłatę różnicy dodatku służbowego i pochodnych wynagrodzenia za pracę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 czerwca 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 28 marca 2000 r. [...], orzekając w sprawie z pozwu Józefa N. przeciwko Urzędowi Gminy w O. o wypłatę różnicy dodatku służbowego i pochodnych wynagrodzenia za pracę, oddalił powództwo. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że: po pierwsze - powód został wybrany z dniem 9 lipca 1994 r. na stanowisko Wójta Gminy i funkcję tę sprawował do dnia 13 listopada 1998 r., przy czym Rada Gminy ustaliła wynagrodzenie za pracę powoda na tym stanowisku wedle stawek osobistego zaszeregowania i dodatku funkcyjnego, stosownie do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 111, poz. 493 ze zm.); po drugie - uchwała z dnia 10 listopada 1994 r. Rady Gminy O. przyznała powodowi począwszy od dnia 1 listopada 1994 r. dodatek służbowy w wysokości 100% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, a następnie dodatek ten był obniżany kolejnymi uchwałami Rady Gminy, przy czym - jak stwierdził Sąd Okręgowy - dodatek ten był przyznawany w wysokości uznaniowej w zależności od

oceny pracy powoda i z tej przyczyny przy ustalaniu jego niższej wysokości nie wymagał on wypowiedzenia dotychczasowych warunków płacy w trybie art. 42 § 1 KP; po trzecie - Sąd Okręgowy ustalił, że powód wiedział o uchwałach Rady Gminy w sprawie zmiany i obniżania przyznawanego mu dodatku służbowego, bowiem teksty tych uchwał były mu doręczane i on sam był obowiązany je następnie przedkładać wojewodzie w terminie 7 dni od daty ich podjęcia (stosownie do art. 90 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym - Dz.U. Nr 13, poz. 74 ze zm.). W tej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał roszczenia powoda za bezzasadne.

Apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 8 czerwca 2000 r. [...] oddalił. W uzasadnieniu tego wyroku, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wbrew zarzutom apelacji dodatek służbowy nie był stałym składnikiem wynagrodzenia, bowiem - zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów - pracodawca przyznaje go w ramach posiadanych środków i może go zmienić w zależności od efektu pracy pracownika. Dlatego Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i stwierdził, że dodatek służbowy nie był stałym składnikiem wynagrodzenia powoda, a jego zmniejszanie w drodze kolejnych uchwał Rady Gminy w O. nie naruszyło przepisów prawa pracy, tym bardziej że sam powód „nie kwestionował tych uchwał Rady Gminy (...), a zatem powód godził się na zmianę wysokości dodatku służbowego”, a z § 77 Statutu Gminy O. wynika, że ustalenie warunków pracy i płacy dla wójta dokonuje Rada Gminy w drodze uchwały. Równocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił w uzasadnieniu wyroku, że: „treść stosunku pracy na podstawie wyboru, w jakim pozostawał powód, regulowana jest przepisami Kodeksu pracy, a mianowicie art. 73 i art. 74. Zatem nie ma zastosowania w stosunku pracy powstającym w drodze wyboru rozwiązanie stosunku pracy w drodze wypowiedzenia, gdyż rozwiązanie tego stosunku następuje na skutek wygaśnięcia mandatu (art. 73 § 1 KP). Zauważyć też należy, że przepisy Kodeksu pracy dotyczące stosunku pracy na podstawie wyboru nie zawierają normy dotyczącej zmiany treści stosunku pracy w drodze wypowiedzenia warunków pracy i płacy”.

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 8 czerwca 2000 r. [...] powód zarzucił: „naruszenie prawa materialnego przez jego błędne i niewłaściwe stosowanie”, a w szczególności naruszenie „przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych” oraz „naruszenie przepi-

sów postępowania poprzez nie zażądanie z Urzędu Gminy regulaminu wynagradzania pracowników samorządowych”, wskazując jedynie w uzasadnieniu kasacji na to, że „dodatek służbowy, jako składnik wynagrodzenia, na podstawie art. 42 § 1 KP podlega takiej samej ochronie prawnej, jak wynagrodzenie zasadnicze lub premia regulaminowa”. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zażądania kasacją oraz jej podstaw, biorąc z pod uwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ § 1 KPC).

Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 42 § 1 KP, wobec niewypowiedzenia powodowi przez stronę pozwaną warunków płacy, w odniesieniu do przyznanego mu uprzednio dodatku służbowego, nie jest trafny. Należy bowiem mieć na względzie to, że w rozpoznawanej sprawie, do powoda, który w Gminie O. pełnił funkcję wójta, a więc pozostawał w stosunku pracy na podstawie wyboru, nie mają zastosowania przepisy o wypowiedzeniu wynikających z umowy warunków płacy, a stosunek pracy rozwiązuje się wraz z wygaśnięciem mandatu (art. 73 § 2 KP). Z kolei, dwa pozostałe podniesione w kasacji zarzuty, a mianowicie zarzut naruszenia „przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1990 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych” oraz zarzut „naruszenia przepisów postępowania poprzez nie zażądanie z Urzędu Gminy regulaminu wynagradzania pracowników samorządowych”, nie mogły być przedmiotem rozpoznania, ponieważ - wbrew wymaganiom określonym w art. 393³ KPC - w kasacji nie zostały przytoczone konkretne przepisy wskazanego rozporządzenia Rady Ministrów z 1990 r. oraz konkretne przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które - zdaniem wnoszącego kasację - zostały w danym wypadku naruszone, co w konsekwencji sprawiło, że w kasacji brak jest również stosownego uzasadnienia tego typu zarzutów.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====